

Resocjalizacja wobec tajemnicy zła

Redakcja

Krzysztof Biel i Mariusz Sztuka

Wydawnictwo WAM

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”

Kraków 2010

Wstęp

Refleksja podejmowana na gruncie pedagogiki zorientowanej korekcyjnie nieuchronnie odnosi się do pytań podstawowych. Spośród innych dziedzin wiedzy o wychowaniu pedagogikę resocjalizacyjną wyróżnia wszakże to, że w nieporównanie większym stopniu staje ona wobec pytania o istotę zła społecznego. Dzieje się tak pomimo faktu, iż idea resocjalizacji w kształcie nadawanym przez blisko dwustuletnią tradycję intensywnego angażowania się w rozwiązywanie specyficznych problemów społecznych zawiera niejako *implicite* gotową odpowiedź na pytanie o miejsce zła i perspektywę możliwego eliminowania zła. Odpowiedź ta wywodzi się wprost z oświeceniowej idei postępu, bez odwołania do której współczesna resocjalizacja zasadniczo nie da się pomyśleć. W myśl tej tradycji zyskanie wiedzy o zależnościach przyczynowych wpisanych w naturę społecznej organizacji oraz mechanizmach funkcjonowania człowieka równa się obietnicy stopniowego przewyższania zła także w wymiarze stanowiącym przedmiot współczesnej praktyki resocjalizacyjnej, a więc w odniesieniu do zjawisk przestępczości i dewiacji. Ten w istocie prometejski rys wpisuje wysiłki resocjalizacyjne w szeroki nurt działań, których wspólnym fundamentem jest dążenie do racjonalizacji zła.

Obecność zjawiska przestępczości i dewiacji jest odąd wyzwaniem dla rozumu podobnie jak stały się nim niszczycielskie siły

przyrody, choroby czy niesprawiedliwe systemy społeczne. Urzeczywistnienie nakreślonego w ten sposób projektu nie mogło się však obyć bez zakwestionowania powszechnie podzielanych wcześniej założeń o charakterze antropologicznym, których sens i istotę oddawało pojęcie *mysterium iniquitatis* (*mysterion tes anomias*). Myśl i praktyka resocjalizacyjna noszą na sobie wyraźne piętno podobnych rozstrzygnięć, otwierających drogę dla faktycznego przyrostu wiedzy o wielorakich determinantach zachowań społeczno-patologicznych. Jednocześnie jednak, podobnie jak w przypadku innych projektów emancypacyjnych o rodowodzie oświeceniowym, postępowi idei korekcyjnalizmu zdaje się towarzyszyć z różną siłą artykułowany, lecz stale obecny niepokój, którego źródłem jest dostrzegana dysproporcja między skalą postępu w dziedzinie przekształcania świata naturalnego a rozmiarami zmian, jakie w myśl optymistycznych założeń miały być udziałem pedagogicznie zorientowanych strategii rozwiązywania problemu zła społecznego w jego rozmaitych przejawach. Ilekroć bowiem doświadczenie bezradności bierze górę nad optymistyczną wizją panpedagogizmu, tylekroć odzywa się echo owych wyobrażeń i koncepcji, którym modernistyczna formacja intelektualna przypisała status zbędnej hipotezy.

Pytanie o zło, w jego wymiarze inteligentnym i tajemniczym, stawia badaczy przed koniecznością zmierzenia się z zagadnieniami natury aksjologicznej w resocjalizacji. Przyjęcie konkretnej antropologii filozoficznej wyznacza kierunek oddziaływań resocjalizacyjnych, których cele stanowią zarówno punkt wyjścia, jak i możliwy do osiągnięcia skutek. Resocjalizacja może więc stawać się celem samym w sobie. Wydaje się jednak, że istnieje wyraźna potrzeba nakreślenia szerszego kontekstu aksjologicznego, który ze swej natury wykracza poza ramy konkretnych oddziaływań resocjalizacyjnych. Zło bowiem wymyka się rozumowym spekulacjom, nie daje się opisać w kategoriach przyczynowo-skutkowych i pozostaje w szerszym kontekście duchowym człowieka. Nie roszcząc sobie prawa do posiadania wiedzy koniecznej do proponowania skutecznej resocjalizacji, zastanawiamy się raczej nad postawieniem konkretnych pytań, które skierują resocjalizację w stronę głębszej refleksji na poziomie przedzałożeniowym. Jak zwykle w takich sytuacjach pedagogika resocjalizacyjna odsłania swój nieuchronnie multidyscyplinarny charakter:

kieruje pytania i szuka odpowiedzi u przedstawicieli refleksji filozoficznej i teorii psychologicznych. Wymóg szerokiego spojrzenia na problem zła uzasadnia też włączenie głosu teologów.

Podjęmowane w prezentowanym minizbiorze zagadnienia sytuują się zatem w nurcie refleksji dopuszczającej wielość języków i stanowią próbę szerszego „ogarnięcia” problemu zła z różnych perspektyw. Profesor Bogdan Banasiak skupia się na prezentacji dzieła Markiza de Sade jako swoistej koncepcji edukacyjnej. W tym sensie liberynizm francuskiego autora przedstawiony zostaje poprzez wydobywanie właściwego mu elementu pedagogizmu. Ten, choć w swej treści jest zaprzeczeniem tradycyjnego spojrzenia na kształcenie i wychowanie – afirmuje bowiem mroczne elementy ludzkiego „ja” – zawiera też pewne intuicje, którym rzeczywisty kształt na gruncie teorii wychowania (antypedagogika) nada dopiero druga połowa dwudziestego wieku. Doktor Rafał Abramciów koncentruje się na ustale niach Kantowskich na temat moralności i zła w naturze człowieka i płynących z nich wnioskach dla sposobu radzenia sobie ze złem społecznym. Filozoficzno-etyczne analizy zawarte są również w tekście doktora Piotra Aszyka, który kreśli moralne horyzonty i rozdroża ludzkiego działania i zastanawia się nad egzystencją człowieka utkaną złem. Doktor habilitowany Aleksander Posacki wskazuje z kolei i na powagę i tajemnicę zła z punktu widzenia demonologii i postuluje powrót do duchowości w diagnozowaniu problemów człowieka. Doktor Mariusz Sztuka podejmuje natomiast obecny już w poprzednich tekstach motyw nieobecności zła w dyskursie nowoczesnym, odwołując się bezpośrednio do doświadczeń pedagogiki resocjalizacyjnej.

Ostatnie dwa teksty stawiają pytanie o możliwość pozytywnej resocjalizacji. Najpierw profesor Krystyna Ostrowska kreśli warunki pozytywnej resocjalizacji, wskazując na konieczność uwzględnienia kontekstu społecznego i wymiaru duchowego człowieka w projektowaniu oddziaływań resocjalizacyjnych. Następnie doktor Krzysztof Biel wskazuje na obecność profesjonalnej ideologii w resocjalizacji oraz na pozytywną rehabilitację opartą na mocnych stronach człowieka.

Nie sposób pominąć w tym miejscu pewnej istotnej okoliczności, która jakkolwiek nie wpłynęła bezpośrednio na kształt

prezentowanego opracowania, to w znacznym stopniu wyodrzyma świadomość problemu zła i jego tajemnicy. Publikacja rodziła się w konkretnym kontekście sytuacyjnym, w cieniu tragedii narodowej, która wydarzyła się pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 roku. Ogrom doświadczenia, które trudno zracjonalizować, każe nieuchronnie zwracać się ku pytaniom, które stanowiły punkt wyjścia niniejszego projektu.

Publikacja z pewnością nie wyczerpuje głębi zagadnienia zawartego w pojęciu *mysterium iniquitatis*. Mamy jednak nadzieję, że stanie się przyczynkiem do refleksji – a być może również do tak bardzo potrzebnej dyskusji – na temat kontekstów resocjalizacji oraz jej celowości i kształtu.

Krzysztof Biel
Mariusz Sztuka